

Sygn. akt I C 181/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Troć

Protokolant st.sekr.sąd. Katarzyna Łęczycka

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2015 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. O. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego S. O.

przeciwko (...) S.A. z/s w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz D. O. kwotę (...) (osiemdziesiąt pięć tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz D. O. kwotę 7867 zł (siedem tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 181/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lutego 2015 roku (data stempla pocztowego k. 11) D. O. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego S. O. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 85.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa w kwocie 7200 zł. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 12 lipca 2003 roku w miejscowości P. gmina G. S. O., kierując pojazdem marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu, gdzie uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia K. O. będąca pasażerem w/w pojeździe doznała obrażeń ciała, na skutek których zmarła. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Garwolinie II Wydział Karny z dnia 6 listopada 2003 roku sygnatura akt II K 198/03 w sprawie prowadzonej o czyn z art. 177 § 2 k.k. sprawca został uznany winnym spowodowania przedmiotowego zdarzenia i skazany na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący pięć lat. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Powód, reprezentowany przez (...) S.A., pismem z dnia 31 października 2014 r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki oraz 50.000 zł tytułem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda. Pozwany decyzją z dnia 7 stycznia 2015 roku przyznał na rzecz powoda kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 20.000 zł tytułem

odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci matki. Powód D. O. stracił matkę mając zaledwie trzy miesiące. Utrata matki miała szczególnie negatywny wpływ na rozwój i osobowość powoda w okresie wczesnodziecięcym, kiedy to był w stanie już świadomie przeżywać swoją sytuację. Boleśnie odczuwał brak obecności matki w czasie uroczystości przedszkolnych i szkolnych, podczas Dnia Matki. Porównywał się z rówieśnikami z pełnych rodzin, co budziło frustrację, zazdrość, niechęć do innych oraz prowadziło do obniżenia poczucia własnej wartości. Zdolność uświadomienia sobie braku tych niezwykle cennych relacji powodowała u powoda nawroty kryzysu emocjonalnego, smutku, tęsknoty, poczucia braku, osamotnienia. Powód pozbawiony został możliwości obcowania z matką, jej obecności fizycznej, która ma fundamentalny wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka, na budowanie poczucia bezpieczeństwa i wiary we własne siły. W oparciu o więź emocjonalną z matką kształtuje się rozwój intelektualny, umiejętności społeczne, budowanie własnego poczucia wartości. Brak tych naturalnych czynników w procesie rozwojowym dziecka poważnie ogranicza jego potencjalne możliwości i predyspozycje. Nie wiadomo, jak duży wpływ będą miały na jego dalsze dorosłe życie brak matki i brak poczucia bezpieczeństwa w okresie dzieciństwa. W przedmiotowej sprawie brak matki w życiu powoda mocno wpłynął na jego życie, ma obniżone poczucie własnej wartości, jest zamknięty w sobie, zrezygnował z kontaktów z rodziną matki. Powód nie widzi dla siebie dobrych perspektyw na przyszłość, a mimo upływu 12 lat od śmierci mamy ciągle przeżywa jej brak. Żądanie zasądzenia od pozwanego odsetek od dnia 8 stycznia 2015 roku uzasadnił faktem, że decyzja pozwanego z dnia 7 stycznia 2015 roku przyznająca na rzecz powoda kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki była decyzją kończącą proces likwidacji szkody (k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku z dnia 12 lipca 2003 roku, w związku z zawarciem z właścicielem pojazdu marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego – w oparciu o przepis art. 448 k.c. – ustalił należne powodowi świadczenie z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na 15.000 zł, które jest adekwatne do krzywdy moralnej powoda wywołanej śmiercią matki. Pozwany zaznaczył, że w oparciu o przepis art. 446 § 3 k.c. przyznał powodowi 20.000 zł z tytułu stosownego odszkodowania. Wskazał, że powód w chwili śmierci członka rodziny był dzieckiem w wieku trzech miesięcy, w którym nie miał wystarczającego rozeznania w swej sytuacji osobistej, nie rozumiał znaczenia zjawiska śmierci i tragizmu sytuacji z uwagi na poziom rozumienia sytuacji społecznych związany z fazą rozwojową dziecka. Dlatego nie przysługuje mu zadośćuczynienie na podstawie przepisu art. 448 k.c., zwłaszcza, gdy roszczenie jest dochodzone po wielu latach od dnia śmierci członka rodziny, gdy zanikły nie tylko wszelkie więzy uczuciowe, ale nawet jakiegokolwiek wspomnienia o zmarłej. U tak małego dziecka nie ma świadomości straty i szybko przystosowuje się ono do nowej sytuacji. Upływ lat pokazał, że powód przystosował się do nowych warunków życia i aktualnie nie odczuwa wyraźnych konsekwencji tego zdarzenia, co powinno mieć wpływ na ocenę rozmiaru jego krzywdy. W związku z powyższym pozwany zakwestionował zasadność i wysokość roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgłosił również zarzut braku zasadności żądania odsetek od zgłoszonego roszczenia i wniósł o oddalenie powództwa w zakresie odsetek. Zdaniem pozwanego początkowa data naliczania odsetek ustawowych od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia winna być tożsama z datą wyrokowania, gdyż dopiero wówczas będzie możliwe ustalenie stosownej kwoty zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego brak jest podstaw do żądania zasądzenia odsetek od wcześniejszej daty (k. 20-22v).

Na rozprawie w dniu 16 listopada 2015 roku strona powodowa popierała powództwo, zaś strona pozwana wносиła o jego oddalenie (k. 71-71v).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 12 lipca 2003 roku w miejscowości P. gmina G. miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) S. O. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu, gdzie uderzył w drzewo, wskutek czego pasażerka pojazdu K. O. doznała masywnych obrażeń wielonarządowych ponosząc śmierć na miejscu. Sąd Rejonowy w Garwolinie II Wydział Karny

uznał S. O. za winnego popełnienia czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. i skazał go na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności na okres pięciu lat tytułem próby (wyrok Sądu Rejonowego w Garwolinie II Wydział Karny z dnia 6 listopada 2003 roku w sprawie II K 198/03 w aktach szkody).

Z pojazdem o numerze rejestracyjnym (...) w momencie wypadku związana była umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie której pozwany zapewniał ochronę z tytułu szkód wyrządzonych przez kierującego pojazdem (akta szkody s. 16 oraz s. 21-22; okoliczność bezsporna przyznana w odpowiedzi na pozew k. 20).

K. O. z domu R., urodzona (...), w dacie śmierci miała 19 lat (odpis skrócony aktu zgonu w aktach szkody). W listopadzie 2002 roku zawarła związek małżeński z S. O.. Po ślubie mieszkała wraz z mężem u swoich rodziców. Z wykształcenia była sprzedawcą, ale nie pracowała w zawodzie. Była zarejestrowana w KRUS, ponieważ była właścicielem gospodarstwa rolnego. Do chwili śmierci opiekowała się synem D. O.. Karmiła dziecko piersią (zeznania S. O. k. 71v).

D. O. urodził się (...). W chwili śmierci matki K. O. miał dwa i pół miesiąca (odpis skrócony aktu urodzenia w aktach szkody). Po śmierci matki opiekowała się nim babcia, matka zmarłej K. O.. D. O. karmiony był piersią przez siostrę zmarłej K. O., która miała małą córkę. S. O., ojciec małoletniego powoda, przebywał po wypadku w śpiączce, następnie zaś był rehabilitowany w ośrodku w R.. Wyprowadził się wraz z synem od teściów trzy lata po śmierci K. O.. Od tego momentu S. O. nie utrzymuje kontaktów z teściową, a więc w efekcie małoletni D. O. także nie ma kontaktu ze swoją babcią od strony matki. Przyczyną konfliktu ojca z teściami było uznanie przez Sąd winy S. O. za spowodowanie wypadku, w którym zginęła ich córka. D. O. opiekowali się następnie dziadkowie od strony ojca. D. O. mieszka obecnie wraz z ojcem i babcią ojczystą. D. O. chciałby, aby jego ojciec ponownie się ożenił, tj. sformalizował swój związek z obecną partnerką. Relacje D. O. z ojcem są dobre, aczkolwiek w opinii syna ojciec jest osobą kłótniawą. D. O. uczęszcza do VI klasy szkoły podstawowej. Jest przeciętnym uczniem, nie ma problemów z promocją do następnej klasy. Lubi grać w piłkę nożną i chce, aby go zapisać do klubu w S.. W szkole jest lubiany, ma kilkoro kolegów i koleżanek (zeznania S. O. k. 43-44 oraz 71-71v, opinia biegłej psycholog M. M. k. 47v).

Małoletni D. O. jest zasadniczo dzieckiem zdrowym i rozwija się prawidłowo. Nigdy nie korzystał z pomocy psychologa. Był jedynie badany w R. przez psychologa do sprawy karnej. Pamięć o matce czci razem ze swoim ojcem. Za zmarłą K. O. odprawiane są msze na imieniny oraz rocznicę śmierci, w których uczestniczy małoletni powód. Chodzi on również na cmentarz, by odwiedzić grób matki i pomodlić się. Powód całuje zdjęcie swojej matki. W domu nie pyta ojca o matkę, ani nie ogląda przy nim jej zdjęć. Wie co się stało z jego matką od innych osób. Ojciec nie jest chętny do rozmów z synem na ten temat. Gdy dziecko spotyka się z kolegami, bądź podczas uroczystości szkolnych jak np. Dzień Matki, widzi matki kolegów i często mówi o nich. W uroczystościach szkolnych uczestniczy ojciec (zeznania S. O. k. 43-44 oraz 71-71v). D. O. jest wrażliwym, ale pogodnym, aktywnym, prospołecznym dzieckiem, akceptowanym w środowisku rówieśniczym, snującym plany i rozwijającym swoje zainteresowania (opinia biegłej psycholog M. M. k. 47v i 49v).

Ojciec D. O., S. O., od około ośmiu lat ma partnerkę o imieniu I., która mieszka w odległości ok. 8 km od niego. Partnerka ma 32 lata, jest bezdzietną panną, mieszka samotnie, pracuje w sklepie spożywczym. Z uwagi na brak czasu i środków finansowych S. O. nie sformalizował tego związku. Partnerka S. O. jeździ z małoletnim D. O. na zakupy oraz pomaga mu w lekcjach (zeznania S. O. k. 44 oraz 71v, opinia biegłej psycholog M. M. k. 48v).

Powód, reprezentowany przez (...) S.A., pismem z dnia 31 października 2014 r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią bezpośrednio poszkodowanej K. O., która dla D. O. była najbliższym członkiem rodziny - matką oraz 50.000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci najbliższego członka rodziny (akta szkody s. 5-7). Pozwany decyzją z dnia 7 stycznia 2015 roku przyznał na rzecz powoda kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę oraz 20.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej (akta szkody s. 16-17).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w całości zarówno w zakresie kwoty głównej, jak i odsetek.

Na wstępie, w związku z tym, że roszczenie powoda zostało skierowane przeciwko zakładowi ubezpieczeń, którego wiązała ze sprawcą szkody umowa ubezpieczenia, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jak stanowi natomiast obecnie art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.) z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Po nowelizacji kodeksu cywilnego, która weszła w życie dnia 3 sierpnia 2008 r., podstawą do dochodzenia zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej na skutek czynu niedozwolonego jest art. 446 § 4 k.c. Jednakże nie oznacza to, że przed wprowadzeniem tego przepisu, a więc również w dacie śmierci matki powoda, brak było podstaw do przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. W świetle ugruntowanego już stanowiska judykatury najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje wówczas zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (uchwała SN z 22 października 2010, III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby emocjonalnie związanej ze zmarłym. Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Zdaniem Sądu niewątpliwie dobrem takim jest więź między osobami żyjącymi w rodzinie, a także prawo dziecka do życia w pełnej rodzinie, do szczególnej opieki ze strony matki od najwcześniejszych chwil życia, jej wsparcia w kolejnych etapach życia.

Dodatkowo wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12 (OSNC 2013/7-8/84, Lex nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M. Prawn. 2013/2/58) stwierdził, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Okolicznością nie kwestionowaną przez pozwanego był fakt, iż w dacie 12 lipca 2003 r. (...) S.A. zapewniał ochronę z tytułu szkód wyrządzonych przez kierującego pojazdem o numerze rejestracyjnym (...), zgodnie z zawartą umową obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Tak więc żądanie powoda co do zasady było słuszne.

Przechodząc do oceny wysokości zgłoszonego roszczenia pamiętać należy, że Sąd winien brać pod uwagę w każdej sprawie indywidualne okoliczności poszkodowanego oraz to, że zadośćuczynienie winno mieć na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. W szczególności istotne są: rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, leczenie doznanej traumy, zdolności adaptacyjne i możliwość odnalezienia się w sytuacji wynikającej ze śmierci najbliższego członka rodziny, wiek pokrzywdzonego.

W przedmiotowej sprawie skutek śmierci matki, będącej następstwem czynu niedozwolonego, doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, a mianowicie więzi rodzinnej wynikającej z pokrewieństwa łączącego go z zmarłą, przy

czym była to szczególna więź łącząca dziecko z matką we wczesnym okresie życia. Biegła psycholog M. M. w opinii stwierdziła, że dziecko w wieku kilku miesięcy wprawdzie nie ma wiedzy o śmierci matki i nie przeżywa żaloby, jednakże z przykrością zauważa nagłą nieobecność bliskiej osoby, która spędzała z nim najwięcej czasu i była do jego dyspozycji w razie każdej potrzeby. Dziecko odczuwa bowiem brak zapachu, głosu, dotyku, ciepła, ustalonych i powtarzających się sekwencji zachowań opiekuńczych. Zdaniem Sądu bardzo młody wiek powoda skutkowało tym, że w dacie zdarzenia i bezpośrednio po nim, nie był on w stanie w sposób pełny i świadomy odczuwać krzywdy, której doznał. Nie oznacza to jednak, że krzywdy nie było i że jej świadome doświadczanie nie powstawało wraz ze wzrostem małoletniego. W celu dokonania oceny, czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy odnieść się do obiektywnych kryteriów. W ocenie przeciętnego człowieka oczywistym jest, że utrata matki w początkowym okresie życia przez dziecko jest stratą i krzywdą ogromną, której w zasadzie w żaden sposób zrekompensować nie można. Zostało również naruszone dobro powoda w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Ojciec powoda zeznał, że syn otoczony był opieką ze strony babci, zaś piersią karmiła go siostra zmarłej matki. Niewątpliwie jednak osoby te, choć bliskie, nie były w stanie dać dziecku tyle ciepła, poświęcić tyle uwagi, troski, jak matka, dla której nowonarodzone dziecko w normalnie funkcjonującej rodzinie jest centrum życia. Ojciec powoda zeznawał, że syn płakał, gdy on wychodził, że „ciągnęło go” do niego. Zdaniem Sądu w ten sposób powód wyrażał swoje niezaspokojone potrzeby bliskości. Powód został pozbawiony udziału jednego z rodziców w wychowaniu i opiece i dodatkowo był to ten rodzic, który zapewne zajmowałby się nim w większym stopniu. Strata dotyczy zarówno okresu dzieciństwa i wczesnej młodości, ale również dalszego życia, gdyż powód, jak wskazuje doświadczenie życiowe, zawsze mógłby liczyć na wsparcie i życzliwość ze strony matki.

Powód stracił w sposób nagły i tragiczny swoją matkę. W dacie jej śmierci powód miał niespełna trzy miesiące, nie mógł więc nawet jej poznać, zachować pamięci o niej, o wspólnych chwilach. Zeznań S. O., ojca małoletniego powoda, wynika, że syn jest zamknięty w sobie oraz że wstydzi się i boi pytać o matkę. Jego zdaniem w chwili śmierci żony syn był za mały, aby rozpoznawać matkę i dopiero później zauważył jej nieobecność. Gdy podrastał, już wiedział, że inne dzieci mają mamy, a on nie ma. S. O. wskazał, że było to widoczne, gdy syn był w zerówce. Zeznał, że syn opowiadał o matkach swoich kolegów. Jednakże nie oglądał przy nim zdjęć ani nie dopytywał o mamę. Ojciec powoda zeznał, że razem z synem chodzą na cmentarz, modlą się i że wówczas syn całuje zdjęcie mamy. Dodał, że za zmarłą K. O. zamawiane są msze na imieniny i na rocznice jej śmierci, w których uczestniczy też małoletni D. O.. S. O. stwierdził, że trudno mu jest powiedzieć, czy u syna widać objawy tego, że nie wychowywał się z matką, gdyż nie zna on po prostu życia z matką. W Dzień Matki to S. O. uczestniczy w uroczystościach szkolnych. Sąd dał wiarę zeznaniom S. O., jednakże miał na uwadze to, że nie jest on osobą posiadającą wiedzę z zakresu psychologii.

Biegła psycholog M. M. stwierdziła, że powodem opiekowały się różne osoby i że były to osoby ze sobą skonfliktowane na tle okoliczności wypadku, wskutek którego śmierć poniosła K. O. oraz, że konflikty te doprowadziły do przeprowadzki po kilku latach. Zdaniem biegłej z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że warunki rozwojowe D. O. w pierwszych latach jego życia nie były korzystne. Z opinii biegłej jasno wynika, że wprawdzie małoletni D. O. jest dzieckiem wrażliwym, pogodnym, aktywnym, prospołecznym, akceptowanym w środowisku rówieśniczym, snującym plany i rozwijającym swoje zainteresowania, to jednocześnie konstruktywnie marzącym o pełnej rodzinie z ojcem i jego partnerką, która jest mu bliska (opinia k. 47-49v). Zdaniem Sądu wnioski opinii należy podzielić. Sporządzona została ona bowiem przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach, zaś zawarte w niej spostrzeżenia są wewnętrznie spójne, opierają się na materiale dowodowym, przeprowadzonym badaniu powoda i wywiadzie z ojcem powoda.

W opinii Sądu na brak matki w życiu powoda wskazuje wyraźnie fakt, że w trakcie wywiadu przeprowadzonego przez biegłą M. M. małoletni D. O. stwierdził, że myśli nieraz, że fajnie byłoby mieć mamę i że byłoby wówczas lepiej, bo tata nie kłóciłby się z innymi, w tym z babcią (opinia k. 47v). Również treść opinii lekarza orzecznika J. K., specjalisty psychologa, wywołanej przez ubezpieczyciela na użytek postępowania likwidacyjnego potwierdza tę okoliczność. Przeprowadzone przez J. K. testy psychologiczne wykazały między innymi, że „z terapeutycznego punktu widzenia korzystne dla chłopca, wydaje się na stałe wprowadzenie w jego życie roli matki, której potrzeba ujawniła się w opisywanych historiach. Można wnioskować, że nie ma w życiu chłopca kobiety, która dałaby mu poczucie

bezpieczeństwa i spełniała rolę empatycznej i wrażliwej matki”. Lekarz orzecznik stwierdziła wprawdzie, że osobowość chłopca kształtuje się obecnie prawidłowo, jednakże jednocześnie podkreśliła, że zauważalna jest duża wrażliwość na stratę drugiego rodzica (akta szkody s. 31-33).

Zdaniem Sądu więzi pomiędzy dziećmi i rodzicami są jednymi z najsilniejszych. Nie można zaprzeczyć temu, że strata rodzica jest dla dziecka szczególnie dotkliwa wtedy, kiedy jeszcze ono nie usamodzielniało się. Powód straty takiej doświadczył i będzie ją odczuwał w trakcie całego swojego życia. Delikt, którego skutkiem była śmierć matki powoda, niewątpliwie więc spowodował naruszenie jego dobra osobistego w postaci prawa do życia, wzrastania i wychowywania w pełnej rodzinie, więzi łączących go z matką.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 kwietnia 2015 r. (III CSK 173/14, Lex nr 1745796) stwierdził, że nie można zgodzić się z poglądem o mniejszym rozmiarze krzywdy doznawanej przez małe dzieci. Sąd Najwyższy podkreślił, że jest oczywistym, że małe dziecko (jedenastomiesięczne) nie przeżywa ze względu na stopień swego rozwoju śmierci matki tak jak dziecko starsze, niemniej jednak jego krzywda z tego powodu nie może być nie tylko negowana, ale i umniejszana. „O rozmiarze krzywdy małego dziecka doznanej wskutek śmierci matki decyduje przede wszystkim, mówiąc najogólniej, pozbawienie, niedającego się przecenić, udziału matki w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu, dojrzewaniu”. Sąd Najwyższy dodał, że: „niewątpliwie wysoki stopień bliskości między zmarłym a uprawnionym oraz niski wiek uprawnionego są czynnikami zwiększającymi rozmiar krzywdy (...)”. W tym samym wyroku Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w rozpoznawanych przez niego sprawach zasądzone sumy zadośćuczynienia na rzecz małoletniego dziecka oscylowały wokół kwot 100.000-200.000 zł. Uwzględniając te kwoty a także konieczność ujednoczenia w miarę możliwości rozstrzygnięć w podobnych przypadkach ze względu na stopień bliskości zmarłego i uprawnionego, wiek uprawnionego i inne, omówione wyżej, istotne kryteria, które powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia z powodu krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby najbliższej, Sąd Najwyższy stwierdził, że można w przypadkach śmierci matki małego dziecka uznać kwotę 200.000 zł za odpowiednie, co do zasady z tego tytułu zadośćuczynienie.

Z kolei Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2015 r. (I ACa 40/14, Lex nr 1745540) stwierdził, że „dla wysokości roszczenia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., a więc krzywdy wyrządzonej wskutek naruszenia prawa do życia w pełnej rodzinie, niewielki wiek dziecka i wiążący się z tym brak zdolności zrozumienia utraty ojca nie umniejsza, a wręcz potęguje rozmiar doznanego przez niego uszczerbku”.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że kwota żądana tytułem zadośćuczynienia - łącznie 100000 zł - z pewnością nie jest kwotą wygórowaną. Jeszcze raz podkreślić należy, że powód stracił w okolicznościach tragicznych i nagłych matkę, która niewątpliwie go kochała, była z nim związana emocjonalnie i której brak odczuwa od kilkunastu lat. Zasądzona kwota pozwoli na zrekompensowanie, choćby częściowe, krzywdy powoda, będzie dla niego odczuwalnym wsparciem. Odsetki ustawowe od kwoty 85.000 zł Sąd zasądził, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 8 stycznia 2015 r., tj. od dnia następnego po decyzji ubezpieczyciela kończącej proces likwidacji szkody. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) pozwany winien roszczenie powoda zaspokoić w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia żądania, co nastąpiło już w dniu 1 grudnia 2014 r. Strona pozwana miała możliwość należytej oceny zasadności i wysokości zgłoszonych roszczeń o zadośćuczynienie w powyższym terminie a nie uczyniła tego, gdyż wypłaciła świadczenie, które nie uwzględniało należycie krzywdy powoda.

Z tych względów orzeczono jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu w pkt II orzekł Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), uwzględniając także opłatę skarbową od pełnomocnictwa. D. O. poniósł koszty opłaty od pozwu w kwocie 4.250 zł oraz zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł. Zdaniem Sądu stopień skomplikowania sprawy, ani

też nakład pracy pełnomocnika powoda nie uzasadniały zastosowania wielokrotności stawki minimalnej określonej w/w rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.